



W maju i czerwcu tego roku, Matka Ziemia najwyraźniej zastanawia się, jaką porę roku wybrać. Na szczęście zdaje się skłaniać ku latu, więc korzystajmy z tego pełną piersią. Jak zawsze jest na to troszkę się za późno, bo w długi weekend majowy dała nam w większości deszcz i niemal mroźną temperaturę. A weekend czerwcowy - też dość kapryśny.

Tak czy inaczej - nie wydaje Wam się, że każdy weekend ciut za szybko mija? Ale spokojnie, w końcu wakacje zbliżają się już wielkimi krokami. Tymczasem, aby rozerwać się po czasie wytężonej pracy, zapraszam Was do miłej lektury. Czas na małe podsumowania!

Z pozdrowieniami - Naczelną Karolina



SZALONA WĘGIERSKA GÓRKA I ENERGYLANDIA :):):)

Do Węgierskiej Górki wyjechaliśmy rano z lekkim opóźnieniem. Droga trwała około dwóch i pół godziny z postojem po drodze. Zatrzymaliśmy się w pięknym ośrodku "AZALIA". Dookoła było tak zielono! Idealnie zorganizowana wielka przestrzeń. Było boisko do piłki nożnej, siatkówki, tzw. okrągłak, w którym odbywały się ogniska i dyskoteki i co najważniejsze - sklep spożywczy był bardzo blisko. Po obiedzie mieliśmy spacer po okolicy, na który oczywiście prawie nikt nie poszedł, więc mieliśmy czas wolny.

Wtorek. Raptem drugi, ale chyba najlepszy dzień z całego wyjazdu. Od razu po śniadaniu wyjechaliśmy do Zatoru do ENERGYLANDII! Po otrzymaniu biletów mieliśmy wolną rękę na resztę dnia. W tym ogromnym parku rozrywki było coś dla każdego. Posiada on trzy strefy : bajkową , w której były atrakcje dla najmłodszych, ale i nie tylko. Znajdowały się tam między innymi takie atrakcje jak Energuś Roller Coaster , który był chętnie odwiedzany przez nasze panie i Latające Huśtawki. Familijną, w której były Dragon Roller Coaster, Splyw kopalnia złota, Splash Battle i Boomerang. Natomiast w strefie Ekstremalnej znajdowały się między innymi Tutenchamon, ogromny czerwony roller coaster, Winda, Viking, Apocalipto, Ringo, Space Gun, Młot i Formuła. Te atrakcje udało mi się zaliczyć i jestem zachwycona! Po południu wróciliśmy wycieńczeni po upalnym, pełnym wrażeń dniu i cały wieczór mieliśmy wolny.

W środę nasze pomysłowe panie nauczycielki zapewniły nam ciekawe zabawy. Podzieliliśmy się na trzy międzyklasowe grupy i mieliśmy trzy zajęcia po godzinie. Trzeba było nauczyć się fragmentu piosenki "Ti Amo", który później mieliśmy śpiewać, dopisać po zdaniu, co nam się najbardziej podobało na wycieczce i na koniec wymyśliliśmy nową krótką opowieść o Shreku. Wieczorem było ognisko, na którym śpiewaliśmy "Ti Amo" i mieliśmy jakże "interesujące" zajęcia z góralek muzykiem , który był tak skromny, że w co drugie słowo wplatał " JA" lub , co było komiczne, pod pretekstem zaprezentowania sytuacji kazał się obejmować, po czym narzekał, że mogło być to z większą czułością. Czwartek, dzień dziecka , zaczął się bardzo przyjemnie, przynajmniej dla pierwszych klas, od lekcji biologii. Później mieliśmy czas wolny, natomiast wieczorem dyskotekę, która cieszyła się już większym zainteresowaniem. Następnego dnia po śniadaniu wróciliśmy do Krakowa.

Uważam, że był to jeden z lepszych wyjazdów, nie tyle pod względem atrakcji, lecz otoczenia i atmosfery, która tam panowała.

Paulina Ożarek, 1a

SUPER WYCIECZKI Dlaczego tak szybko minęły?



SŁONECZNA
HISZPANIA



TO DOKĄD
W PRZYSZŁYM ROKU?



2 A W MSZANIE DOLNEJ

7.06.2017r. klasa 2a wyjechała na trzydniową wycieczkę do Mszany Dolnej. Już w autokarze towarzyszyły nam szampańskie nastroje, a muzyka rozbrzmiewała w całym pojeździe. Tak przynajmniej było na początku, gdyż po 15 minutach jazdy zasnęłam, więc nie mogę ręczyć na słowo.

Domki zaskoczyły nas kompatybilnością z naturą - z zewnątrz były otoczone hałami i wzniesieniami, zaś wewnątrz dało się napotkać zwłoki różnorodnych owadów. Choć nie dziwne, że były martwe, zapewne pamiątkowe wpisy na ścianach doprowadziły je do zbyt wielkiego wzruszenia... Najciekawszym punktem pierwszego dnia była impreza urodzinowa Bartka - wtedy w większości spotkaliśmy się w domku chłopców i do regulaminowej północy graliśmy w przeróżne gry i beztrudnie rozmawialiśmy.

Następnego dnia, mimo że oczywiście wszyscy poszli wcześniej spać, energii było jakoś mniej. Może to dlatego, że wiedzieliśmy, co nas czeka. Lubogoszcz. Brzmi niewinnie, prawda? Tylko brzmi. Jest to góra, na którą mimo błagań i jęków, wyruszyliśmy zaraz po śniadaniu. Na czele naszej grupy stał przewodnik, który opowiadał bardzo ciekawe anegdotki związane z tamtą okolicą. Naprawdę. Na przykład, była sobie wdowa z dwójką synów i posłała ich na nauki, ale szkoła była po drugiej stronie gór i w związku z tym matka nosiła im jedzenie przez te właśnie uporczywe góry. Jednym z tych synów był Władysław Orkan - pisarz tworzący w okresie Młodej Polski. Mimo ciekawych opowiadań, wszyscy byli wyczerpani i strome zbocze tym bardziej nie podnosiło naszych moralii. Choć jedno przyznać muszę - widoki piękne.

Trzeciego i ostatniego dnia, jak się możecie domyślać, część z nas miała trudności nawet ze wstaniem z łóżka. Na szczęście w planach był tylko szybki kurs pierwszej pomocy. Pan prowadzący tak się wczuł, że spędziliśmy na nim dwa razy więcej czasu niż zamierzaliśmy.

Podsumowując, wyjazd był bardzo udany i przyjemny, za co należy podziękować naszej Pani Wychowawczyni i Pani Annie Główczyk.

Karolina Kielb, 2a



WYDARZYŁO SIĘ W SZKOLE...

DZIEŃ OTWARTY

22 kwietnia w naszym gimnazjum po raz drugi odbył się Dzień Otwarty. Goście byli zachwyceni organizacją, pokazami naukowymi, szkolnymi pupilami oraz przyjemną atmosferą. Najmłodszy mieli możliwość zwiedzania, brania udziału w zajęciach tanecznych i artystycznych oraz sprawdzenia swojej wiedzy. Niemal wszystkie sale były wypełnione atrakcjami takimi jak gry planszowe i geograficzne, projekcja filmowa czy prezentacja potraw z różnych zakątków świata. Goście byli zachwyceni, a zabawa niesamowita! Wszystkich, zarówno przyszłych uczniów jak i uczęszczających już do naszej szkoły, zapraszamy następnym razem!

Redakcja

SZKOLNY FESTIWAL TALENTÓW

Podczas Dnia Otwartego w naszej szkole miało miejsce jeszcze jedno ważne wydarzenie, a mianowicie rozstrzygnięcie literackiej, artystycznej i fotograficznej części drugiej edycji Festiwalu Talentów (FeTy). Wyniki prezentują się następująco:

KATEGORIA ARTYSTYCZNA: Julia Mizgała, 2a
KATEGORIA FOTOGRAFICZNA: Zuzanna Raff, 3a
KATEGORIA LITERACKA: Ewa Galica, 2a

Gratulujemy!

Redakcja

I W KLASACH...

SPOTKANIE Z RYCERZEM

W maju na jednej z lekcji języka polskiego uczniowie klasy 1c spotkali się z niezwykle ciekawym gościem. Odwiedził nas dr Maciej Sztuka, który na co dzień jest lekarzem, a każdą wolną chwilę poświęca swojej pasji, jaką jest rycerstwo. Co roku pan Maciej bierze udział w spotkaniach pod Grunwaldem oraz wygłasza wykłady w Muzeum Narodowym. Podczas lekcji o średniowiecznych bitwach zaprezentował pełną zbroję rycerską oraz różne rodzaje broni. Jako że jedna lekcja to zdecydowanie za mało, mamy nadzieję na kolejne w przyszłym roku szkolnym.

Klasa 1c



WYWIADY W GRONIE, CZYLI CO SŁYCHAĆ PO DRUGIEJ STRONIE BIURKA ...



Wywiad z Panią Barbarą Romanik, nauczycielką fizyki i matematyki

- Jak w każdym numerze naszej gazetki tak i teraz przeprowadziliśmy wywiad. Tym razem na serię bardzo ważnych pytań odpowiedziała Pani Romanik. Na początku chcielibyśmy się dowiedzieć, od ilu lat pracuje Pani w szkole?

- **Oj, bardzo dużo. W tej szkole będzie już piąty rok, a ogólnie to około trzydzieści lat.**

- A jakie jest Pani największe marzenie?

- **Niektóre marzenia już się spełniały, bo bardzo lubię podróżować. Zawsze chciałam zobaczyć ten inny świat i dlatego odwiedziłam już wiele miejsc, a chciałabym jeszcze zobaczyć Afrykę.**

- Co lubi Pani robić w wolnym czasie?

- **Sprawdzam zadania :) Tak naprawdę to uwielbiam zwiedzać. Jeśli gdzieś jadę, to nie lubię tylko leżeć plackiem na słońcu, chcę dużo zobaczyć. Tak samo uwielbiam koszenie trawy.**

- Koszenie trawy?

- **Tak, koszenie trawy. Kolor zielony uspokaja, a ruch relaksuje i wycisza. Fitness, chodzenie i kilometry z kosiarką.**

- Ciekawi nas, co Pani lubi jeść?

- **Nie jestem wybredna. Zjem wszystko, ale jednak mam coś ulubionego.**

- Co to takiego??

- **Zupa pomidorowa.**

- Jakiego przedmiotu w szkole najbardziej Pani nie lubiła?

- **Lubiłam wszystko. Za najtrudniejszą uważałam chyba fizykę. Nie lubiłam też EDB, ale za moich czasów inaczej to się nazywało.**

- Ma Pani jakieś zwierzęta?

- **Teraz są kotki i żabki w stawiku. Kiedyś miałam w porywie cztery koty jednocześnie. No, bo smutno tak bez zwierząt w domu.**

- Skąd Pani bierze swoje dowcipy?

- **Sama nie wiem. Trudno mi ocenić, skąd przychodzą do głowy. Trochę to dziedziczne, bo moja mama była taka sama. Bardzo towarzyska. Czasami jak siedzę na przystanku, to odezwę się do Pani obok i już toczymy rozmowę.**

- Jaką miała Pani najśmieszniejszą sytuację w szkole?

- **Jak byłam młoda i dopiero zaczynałam pracę w jednej ze szkół, byłam bardzo drobnutką kobietką. Stałam z innymi uczniami na podwórku i rozmawiałam z nimi, a dookoła biegał jeden z chłopców i co jakiś czas klepał w tyłek niektóre dziewczyny. No i tak nagle klepnął mnie. Oczywiście od razu zaczął przeproszać, że pomylił mnie z uczennicą, ale ja jakoś się nie przejęłam, bo co mu miałam zrobić?**

- Serdecznie dziękujemy za miłą rozmowę.

Rozmawiały: Klaudia Żuwala i Oliwia Korzeniowska, 2a

KINOMANIACY - RECENZJA

Dnia 21 kwietnia wybraliśmy się do kina na film pt. „Azył”. Zaintrygowani zwiastunem chcieliśmy poznać ekranizację historii opartej na faktach, która miała miejsce w czasie II Wojny Światowej.

Od samego początku akcja trzymała w napięciu i już pierwsze sceny wzbudziły w nas wiele emocji. Z podekscytowaniem śledziliśmy kolejne wydarzenia z życia państwa Żabińskich. Bardzo dobra gra aktorska przeniosła nas do czasów, w których rozgrywała się akcja. Widok pani Antoniny troszczącej się o zwierzęta u wielu osób wywołał łzy wzruszenia. Poruszyły nas także sceny bombardowania Zoo czy spalenia getta. Pozwoliły nam one zastanowić się nad naszym życiem oraz pomyśleć o tych, którzy zginęli w czasie II Wojny Światowej. Widok ten z pewnością zostanie na długo w naszych sercach. Naszą uwagę zwróciła także duża dbałość o szczegóły. Mimo, że film kręcony był w Czechach, scenografia bardzo dobrze oddała klimat wojennej Warszawy. Polskie napisy widniały nie tylko na bramie zoo, ale także na ulicznych plakatach, czy opakowaniu kredek.

Moim zdaniem film pt. „Azył” dość dobrze ukazał sytuację ludności żydowskiej w czasie II Wojny Światowej, pokazując przy tym, jak ważne jest współdziałanie w walce z okupantem.

Wszystkich, którzy chcą poznać bliżej tę historię, odsyłam do kin.

Dominika Przybylik, 2a

POZA SZKOŁĄ TEŻ SIĘ DZIEJE...

FESTYN "CZYŻYNY DZIECIOM"

11 czerwca odbyła się czternasta edycja Święta Czyżyn.

Festyn był jednak w tym roku wyjątkowy i wyróżniający się na tle ubiegłych lat, ponieważ po raz pierwszy miał on charakter tematyczny. ZSO nr 14, w którym odbyła się impreza, można było usłyszeć już z daleka dzięki głośnej, bajkowej muzyce. W tym roku Święcie Czyżyn przewodził temat Diseya – nie mogło więc zabraknąć kolorowych balonów i baśniowych postaci, w tym krążącej wśród gości Myszki Miki. Wszyscy, niezależnie od wieku, byli zachwyceni atrakcjami, które przygotowali dla gości organizatorzy, takie jak dmuchane zamki, pokazy czy konkursy. Zaprezentowała się między innymi grupa Hapkido Moo Hak Kwan, a do jednych z najczęściej odwiedzanych stanowisk należała prezentacja wozu strażackiego. Oczywiście, jak to na festynie, nie mogło zabraknąć waty cukrowej, która w ramach promocji rozdawana była za darmo. Oprócz tego nie dało się nie zauważyć wielkiego grona wolontariuszy godnie reprezentujących Gimnazjum im. Bogdana Jańskiego.

Święto Czyżyn zakończyło się po pokazie Fireshow około godziny 20:30 i bezsprzecznie zyskało opinię jako najlepszy tego typu festiwal od kilku lat.

Ewa Galica, 2a

NA CAŁYM ŚWIECIE

Jak zapewne wszyscy wiecie, mieszkamy w pięknym kraju, ze wspaniałą historią i wieloletnią tradycją - w Polsce. Oczywiście jest też to, że od 1 maja 2004 roku należy on do gospodarczo-politycznego związku europejskich państw demokratycznych, którym jest Unia Europejska. Nie każdy jednak wie, że tak samo, jak w naszej ojczyźnie obchodzone są ważne święta narodowe, tak Unia Europejska ma swój dzień. Obchodzony jest 9 maja, a nosi nazwę Dnia Integracji Europejskiej bądź Unii Europejskiej. Upamiętnia on przedstawienie i wdrożenie w życie „planu Schumana”. Jest to plan stworzony przez Roberta Schumana w celu zintegrowania państw europejskich, stworzenia wspólnoty węgla i stali.

Uważam, że będąc patriotami, powinniśmy pamiętać również o tym święcie, ponieważ dzięki przystąpieniu do Unii, Polska rozwija się coraz szybciej i po prostu staje się bardziej przyjazna dla nas samych.

Karolina Kielb, 2a

**DZIEŃ
UNII EUROPEJSKIEJ**



**DZIEŃ
WOLNEJ PRASY**

W obecnych czasach najpopularniejszą formą mediów jest Internet, więc jest głównym źródłem naszych informacji. Niestety, ale kiedyś dostęp do wiedzy nie był tak powszechny i nieograniczony, gdyż do dyspozycji były tylko książki i gazety.

24 lata temu, podczas Zgromadzenia Ogólnego ustanowiono, że 3 maja będzie Światowym Dniem Wolności Prasy. Ustalono wówczas że niezależna prasa jest podstawą w prawidłowym funkcjonowaniu demokratycznego państwa.

Niestety obecnie wiele magazynów, nie zwraca uwagi na jakość artykułów, nie niosą żadnej użytecznej treści, a przepełnione są „clickbaitowymi” tytułami i niesprawdzonymi plotkami na temat gwiazd. W tym momencie kieruję prośbę do Was, abyście zwracali uwagę na to, co czytacie, czy jest to pożyteczne i prawdziwe.

Karolina Kielb, 2a

TWÓRCZOŚĆ WŁASNA UCZNIÓW PLASTYCZNA ...



Karolina Kielb, 2a

STOPKA REDAKCYJNA

Opiekun: Kinga Ronij

Redaktor naczelny: Karolina Kielb

Zastępca: Oliwia Korzeniowska

Redaktorzy sekcji: Ewa Galica, Dominika Przybylik, Natalia Dudzik, Klaudia Żuwała, Bartek Szczygieł, Anita Wójcik, Wiktoria Halik, Nikola Rotter, Weronika Stec

WYJĄTKOWE NAGRODY PRZED WAKACJAMI!!!

Uzupełnij teksty piosenek, podaj ich tytuł
i przyporządkuj autora:

Queen, Prince, Phil Collins

1.

She c_____ out to the m___ on the street
"Sir, can you h_____ me?
It's cold and I've n_____ to sleep,
Is there s_____ you can tell me?"
He w_____ on, doesn't look back
He pretends he can't hear h____
Starts to whistle as he c_____ the street
S_____ embarrassed to be there

2.

Honey I know, I k____, I know times are changing
It's time we all reach out for something new
That m_____ you too
You say you want a l_____
But you can't s____ to make up your mind
I t_____ you better close it
And let me g_____ you to the purple rain

3.

Buddy you're a y_____ man hard man
Shoutin' in the street gonna take on the w_____ some
day
You got b_____ on your face
You b__ disgrace
Wavin' your b_____ all over the place
'We will we will r_____ you'
S_____ it!
'We will we will rock you'
Buddy you're an old man p____ man
Pleadin' with your eyes gonna make you some p_____
some
day
You got m___ on your face
You b__ disgrace
Somebody better put you b____ into your place



**W ostatnim przed wakacjami
numerze gazetki proponujemy
Wam konkurs specjalny.**

**Osoba, która jako pierwsza zjawi się
z bezbłędnie uzupełnionymi tekstami
u opiekuna gazetki, pani Kingi Ronij,
wygra dwa bilety do kina na dowolny,
wybrany przez siebie seans.**

**WYGRYWA TYLKO JEDNA, JEDYNA
OSOBA!!!**

**PAMIĘTAJCIE, ŻE WARTO NAS
CZYTAĆ!!!
DO ZOBACZENIA WE WRZEŚNIU!!!**

**WEŹ UDZIAŁ
I WYGRAJ
DWA BILETY DO KINA!!!**